

# Były wiceminister finansów: część przepisów z Polskiego Ładu trzeba poprawić jak najszybciej

© 2022-01-19 14:15

aktualizacja: 2022-01-19, 14:15

Polecamy

Tweet (<https://twitter.com/intent/tweet?>

Udostępnij



Witold Modzelewski, fot. PAP/Andrzej Lange

**Wadliwe przepisy, które znalazły się w Polskim Ładzie, powinny zostać poprawione jak najszybciej, jeszcze w styczniu lub w lutym. Wśród nich jest kwestia opodatkowania składki zdrowotnej – wynika z wypowiedzi dla PAP byłego wiceministra finansów i prezesa Instytutu Studiów Podatkowych prof. Witolda Modzelewskiego.**

1 stycznia br. w życie weszły zmiany podatkowe wynikające z programu Polski Ład. Podniesiono kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł, próg podatkowy do 120 tys. zł przy jednoczesnej likwidacji możliwości odliczenia składki zdrowotnej od podatku. Niektóre zmiany sprawiły, że wbrew zamiarom rządu i Sejmu część podatników otrzymała niższe wypłaty. W reakcji na problemy Ministerstwo Finansów wydało rozporządzenie zmieniające zasady wyliczania składek.

## Niejasności i wadliwe przepisy

Zdaniem byłego wiceministra finansów, doradcy podatkowego i prezesa Instytutu Studiów Podatkowych prof. Witolda Modzelewskiego, trzeba jak najszybciej reagować na niejasności lub wadliwe przepisy.

„Jeżeli treść przepisów jest niejasna, należy rozwiązać problem poprzez działalność interpretacyjną: trzeba niezwłocznie zareagować i wydać interpretacje urzędowe. Przepisy podatkowe mają swoją specyfikę. W ich przypadku nie można czekać aż pojawią się poglądy sądów - tutaj reaguje się na bieżąco. Władza ma odpowiednie instrumenty: minister finansów ma prawo do wydawania objaśnień podatkowych. Jeśli treść przepisów jest wadliwa, to należy tę wadę usunąć przy pomocy nowelizacji. Trzeba reagować w ten sposób zwłaszcza, gdy przepisy są niezgodne z celem ustawodawcy. Przykładem może być przepis, który pozwala tylko jednemu płatnikowi dokonywać odliczenia od zaliczki na podatek dochodowy kwoty 425 zł, czyli kwoty niepłaconej zaliczki” – powiedział PAP Witold Modzelewski.

## Szybkie zmiany

Dodał, że szybkie zmiany, których celem jest poprawa niejasnych przepisów, które się nie sprawdziły, jest tu działaniem rutynowym.

„Tak się robi przy wprowadzaniu obszernych zmian i były tutaj precedensy. Na przykład przed 30 laty, od 1 stycznia 1992 roku w życie weszła nowelizowana właśnie ustawa o podatku dochodowym. Pierwsza nowelizacja tych napisów, naprawdę gigantyczna, znacznie większa niż to, co obecnie należy poprawić, weszła w życie już 15 lutego, i to z mocą wsteczną od 1 stycznia” – powiedział prezes Instytutu Studiów Podatkowych.

Jego zdaniem, jak najszybciej należy znowelizować regulacje, które dają możliwość odliczenia miesięcznie kwoty 425 zł od należnej zaliczki na podatek dochodowy tylko jednemu pracodawcy (płatnikowi).

„To zostało tymczasowo rozwiązane nowym rozporządzeniem Ministra Finansów, ale należy to zrobić ustawowo. Można przecież mieć dwóch lub trzech pracodawców, można mieć pracodawcę i otrzymywać rentę czy emeryturę. Ten przywilej, polegający na odliczeniu tej kwoty od zaliczki na podatek, powinien móc stosować każdy pracodawca, aby podatnik mógł tak zmniejszyć swoje zaliczki na PIT i **aby już w ciągu roku nie płać podatku od dochodów do kwoty 30 tys. zł**” – powiedział prof. Modzelewski.

## Opodatkowanie składki zdrowotnej

Inną kwestią, która powinna jak najszybciej zostać poddana nowelizacji, jest opodatkowanie składki zdrowotnej.

„Składka jest daniną publiczną i nie powinna być dodatkowo opodatkowana. Tymczasem obecnie mamy sytuację, że jeśli ktoś zarabia np. 100 zł, z czego 9 płaci w formie składki zdrowotnej, to podatek płaci nie od 91, ale od 100. To jest błąd, który należy naprawić. Naprawy wymaga także brak górnej granicy składki zdrowotnej. Obecnie nie mamy limitu składki zdrowotnej, a jest przecież górny limit składek na ubezpieczenia społeczne. Na dodatek w sytuacji, w której przedsiębiorstwo osoby fizycznej uzyskuje dochody w wysokości np. 10 mln zł i kiedy cały ten zysk zostanie zainwestowany, to od tej inwestycji trzeba będzie zapłacić 900 tys. zł składki zdrowotnej” – stwierdził Witold Modzelewski.

Powiedział także, że należy też dokonać przeglądu przepisów pod kątem tego, czy przynajmniej część z nich nie może zostać odsunięta w czasie. Zdaniem prof. Modzelewskiego, obok tych zmian, które są ważne z punktu widzenia celu reformy, do ustaw podatkowych trafiło wiele rozwiązań, które są nieistotne dla obniżenia opodatkowania podatników o niskich dochodach.

„Byłem kiedyś wiceministrem finansów od podatków i wprowadzaliśmy dość skomplikowane reformy podatkowe. Stąd wiem, że pierwszą rzeczą, której należy dokonać, jest selekcja proponowanych zmian. **Należy wybrać to, co jest ważne i zostało wskazane przez polityków – czyli obecnie jest to obniżenie efektywnego opodatkowania osób o niskich dochodach – i na tym trzeba się skoncentrować.** Tymczasem teraz ważne sprawy zostały przesłonięte przez nadmiar innych rozwiązań, często niekoniecznych i niezwiązanych z głównym celem, którym jest podwyższenie kwoty wolnej od podatku” – powiedział.

Jako przykład wskazał zmiany w podatku dochodowym od osób prawnych.

## Estoński CIT

„Bardzo dobrze, że weszły w życie zmiany dotyczące estońskiego CIT, bo dzięki nim więcej podmiotów z tego rozwiązania skorzysta. Niestety, obok nich wprowadzono do przepisów całą grupę nie wiadomo skąd wziętych pomysłów z różnych państw, co wywołało uzasadnione wrażenie, że wszystkich tych zmian jest za dużo i obywatele po prostu nie są w stanie ich ogarnąć. Potrzebny jest przegląd tych zmian i przesunięcie rozwiązań, które – nawet jeśli są racjonalne – nie muszą wchodzić w życie od początku roku” – stwierdził prezes Instytutu Studiów Podatkowych.

Powiedział także, że obecnie jest czas na wypracowanie takich poprawek, które trzeba przeprowadzić ustawowo jeszcze w styczniu lub najpóźniej w lutym.

„Mam doświadczenia podatkowe od 40 lat, brałem udział, po różnych stronach, we wszystkich istotnych operacjach podatkowych w Polsce i wiem, że każda operacja związana z reformą podatkową spotyka się z wrogim, niepowściągliwym językiem krytyków. Tymczasem **musimy oddzielić to, co jest zasadną i wartościową krytyką, w którą należy się wsłuchać i uwzględnić, od języka wrogości, który niestety jest już częścią polskiej debaty. Nie dajmy się sterroryzować wrogim językiem, lecz poprawiajmy to, co należy poprawić**” – powiedział prof. Modzelewski. (PAP)

Autor: Marek Siudaj

ja/